

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 134 (11 188)

Poznań, wtorek 17 czerwca 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Dzisiaj rozpoczyna się
XXXIV sesja RWPG

Delegacja PRL przybyła do Pragi

W dniach 17-19 w stolicy CSRS odbywa się XXXIV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na szczeblu szefów rządów krajów członkowskich. Do Pragi przybywają po szczególne delegacje.

Delegację PRL pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, Edwarda Babiucha, powitali na lotnisku członek Prezydium KC KPCz, premier rządu CSRS, Lubomir Štrougal, członek Prezydium, sekretarz KC KPCz, Josef Kempny, członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Vaclav Hula oraz inni przedstawiciele kierownictwa partii i państwa. Delegację polską witał również sekretarz RWPG Nikołaj Faddiejew.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, za stepsy członków Biura Politycznego — wicepremier, stały przedsta-

Dokończenie na str. 2

Dyrektor agencji Reutersa u prezesa Rady Ministrów

16 bm. prezes Rady Ministrów Edward Babiuch przyjął przebywającego w Polsce dyrektora generalnego Brytyjskiej Agencji Prasowej — Janusza Roszkowskiego, poruszone niektóre problemy sytuacji międzynarodowej i rozwoju społeczno-gospodarczego Polski.

PAP

Po śmierci premiera Japonii

Wpis do księgi kondolencyjnej

W związku ze zgonem premiera Japonii Masayoshi Ohiry, 16 bm. została wyłożona księga kondolencyjna w rezydencji ambasadora tego kraju w Warszawie.

Wpisu do księgi dokonali: prezes Rady Ministrów, Edward Babiuch, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Eugeniusz Kułaga i dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Henryk Łaszczyk. (PAP)

Przed konferencją generalną UNESCO

W Warszawie obradują komitety narodowe krajów socjalistycznych

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj XVIII narada koordynacyjna komitetów narodowych krajów socjalistycznych do spraw UNESCO. Narada poświęcona jest omówieniu przygotowań do XXI sesji konferencji generalnej UNESCO, rozpoczynającej się 23 września br. w stolicy Jugosławii — Belgradzie. Konferencja gene-

Spotkanie parlamentarzystów państw Układu Warszawskiego w Mińsku

Zdecydowana wola kontynuowania starań o utrwalenie pokoju

16 bm. w Mińsku, stolicy Białoruskiej SRR, rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli parlamentów państw — stron Układu Warszawskiego. Spotkanie, odbywające się w ramach obchodów 25-lecia Układu Warszawskiego, nawiązuje do kluczowych aktualnych zagadnień międzynarodowych, dróg normalizacji sytuacji, dalszego działania na rzecz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W spotkaniu uczestniczą przedstawiciele parlamentów: Bułgarii, CSRS, NRD, PRL, Rumunii, Węgier i ZSRR. Biorą w nim również udział przedstawiciele Rady Najwyższej Białoruskiej SRR.

W skład delegacji polskiej, której przewodniczy marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa, wchodzi: wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański, przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych poseł Jerzy Waszczuk, członek sejmowej Komisji Obrony Narodowej poseł Zenon Wróblewski, dyrektor Biura do spraw Kontaktów Międzynarodowych Sejmu Romuald Poleśczuk.

Gorące pozdrowienia do uczestników spotkania skierował Leonid Breżniew, który podkreślił, że stanowi ono kolejne świadectwo poczucia wspólnoty i odpowiedzialności przed stawicielami narodów krajów socjalistycznych za losy pokoju

w Europie i na całym świecie.

Układ Warszawski już od 25 lat pomyślnie chroni rewolucyjne osiągnięcia bratnich narodów — stwierdził L. Breżniew. We współdziałaniu z innymi miłującymi pokój krajami, z postępową społecznością międzynarodową jego uczestnicy dokonali ogromnej pracy, by przetrzeć drogę odprężeniu międzynarodowemu, które odpowiada interesom wszystkich narodów.

PRZEMÓWIENIE S. GUCWY

Marszałek Sejmu PRL — Stanisław Gucwa podkreślił, że podpisanie w 1955 roku Układu Warszawskiego było jed-

Dokończenie na str. 2

Obrady egzekutyw komitetów wojewódzkich PZPR

Działania na rzecz poprawy efektywności gospodarowania

Omówieniu aktualnie najważniejszych w poszczególnych województwach problemów społeczno-politycznych i gospodarczych poświęcone są obrady egzekutyw komitetów wojewódzkich PZPR, odbywające się kolejno w całym kraju.

Podstawa obrad są listy, skierowane przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do I sekretarzy KW PZPR. Podkreślając rezultaty dotychczasowych działań instancji wojewódzkich na rzecz poprawy wyników gospodarowania, listy te wskazują jednocześnie na problemy i ujemne zjawiska wymagające w poszczególnych województwach wzmocnienia pracy partyjnej.

W obradach egzekutyw uczestniczą członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, a także członkowie kierownictwa wydziałów Komitetu Centralnego partii.

Posiedzenia egzekutyw KW PZPR odbyły się w Katowicach, Bielsku-Białej, Rzeszowie i Przemyślu.

W toku obrad zwraca się szczególną uwagę na kwestie systematycznej poprawy efektywności gospodarowania, jako jedynej drogi osiągnięcia wytyczonych na VIII Zjeździe PZPR celów społecznych.

PAP

Poznańskie środowisko naukowe dla polityki zagranicznej PRL

Wczoraj w KW PZPR w Poznaniu pod przewodnictwem I sekretarza KW Jerzego Zasady odbyła się konferencja przedstawicieli poznańskiego środowiska naukowego poświęcona omówieniu roli tego środowiska w podejmowaniu ba-

dań istotnych dla polityki zagranicznej PRL. Obrady zainicjował kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wacław Piątkowski. W spotkaniu wzięli udział zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Bartnicki. (na)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przyznano 48 nagród

16 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia dorocznych nagród przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji za twórczość oraz działalność radiową i telewizyjną za rok 1980. Przyznano ogółem 48 nagród indywidualnych i zespołowych.

Trójstronne rozmowy

W poniedziałek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, uczestniczących w rozmowach, których celem jest opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Cwiczenia wojskowe

Jak informuje Agencja MTL, na Węgrzech zakończyły się ćwiczenia sztabów i jednostek wojsk węgierskiej Armii Ludowej i poludniowej grupy wojsk radzieckich, czasowo stacjonujących na terytorium WRL. Ćwiczeniom

przypatrywał się naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, W. Kulikow.

Propozycja Wietnamu

W poniedziałek MSZ WRS wysłowało pod adresem MSZ ChRL notę, w której proponuje rozpoczęcie 15 lipca br. w Hanoi trzeciej rundy wietnamsko-chińskich rozmów o normalizacji stosunków dwustronnych.

Przeciw wyścigowi zbrojeń
W stolicy Belgii rozpoczęła się w poniedziałek konferencja przed stawicieli komitetów obronców pokoju państw członkowskich NATO. Została ona zwołana z inicjatywy belgijskiej Unii Obronców Pokoju w celu omówienia zagadnień związanych z nasileniem się w ostatnim okresie wyścigu zbrojeń na Zachodzie.

Cieńsze gazety w Brazylii
Czołowe gazety Brazylii ograni-

E. Gierek i E. Babiuch przyjęli włoskiego ministra

16 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przyjął ministra handlu zagranicznego Włoch Enrico Manca.

W trakcie spotkania oceniono aktualny stan współpracy gospodarczej i handlowej, podkreślając, iż istnieją znaczne możliwości jej rozszerzenia tak w zakresie tradycyjnego handlu, jak również kooperacji przemysłowej i współpracy na rynkach trzecich.

Tego dnia również prezes Rady Ministrów Edward Babiuch przyjął Enrico Manca.

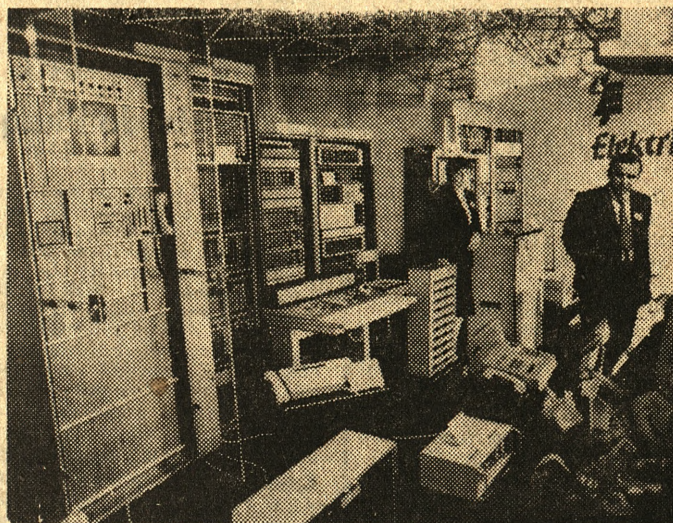
W toku spotkania dokonano przeglądu całokształtu polsko-włoskiej współpracy gospodarczej i handlowej, stwierdzając potrzebę dalszego rozwoju tradycyjnych dostaw oraz kooperacji przemysłowej. Podkreślono ponadto istniejące możliwości rozszerzenia współpracy obu krajów na rynkach trzecich.

W spotkaniach uczestniczył minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Ryszard Karski.

Obecny był ambasador Republiki Włoskiej w Polsce — Marco Farvale. (PAP)

Dzień Polski na 52 MTP

Kolejne kontrakty central handlu zagranicznego



Z okazji dnia wystawców polskich na 52 MTP odbyło się wczoraj spotkanie w salach hotelu „Poznań”. Przybyli na nie liczni wystawcy, przedstawiciele kół gospodarczych i dyplomacji.

W czasie spotkania, wydane go przez władze miasta oraz zarząd MTP, wręczono 50 Złotych Medalii MTP przyznanych w tym roku wyróżniającym się towarom eksponowanym na Targach. 20 z tych medali przypadło producentom polskim; 4 nagrodzone wyroby produkowane są w Poznaniu. Wręczono również pamiątkowe puchary wystawcom-jubilatów. W tym roku są nimi: Szwajcaria i Włochy, które biorą udział w MTP po raz 45, Republika Federalna Niemiec uczestnicząca w MTP po raz 30 i Indie — 25 występów na MTP.

Dalsze kontrakty polskich central handlu zagranicznego dotyczą przede wszystkim urządzeń technicznych. Na przykład „Metronex” sprzedał do ZSRR drukarkę za 230 mln zł dew., a „Metalexport” ciężkie tokarki do USA. „Centrozap” zakupił w Luksemburgu urządzenia dla trzeciego wielkiego pieca w Hucie „Katowice”. Z kolei „Polimex-Cekop” dostarczy do ZSRR zbiorniki freonu, składy amoniaku oraz pompy i zbiorniki do chloru. Jeżeli chodzi o sprzedaż polskiej myśli technicznej, to „Polserwis” dostarczy do Fran-

Na zdjęciu: nagrodzona Złotym Medalem 52 MTP elektroniczna abonencka centrala telefoniczna „Telkom-Telety”.
Fot. — R. Królik

cji dokumentację na typową i nie renowacji kontenerów.

JUGOSŁAWIA PARTNER W KOOPERACJI

Wystawcy jugosłowiańscy uczestniczący w MTP już po raz 36 zaakcentowali w swojej ekspozycji możliwości w zakresie produkcji wyrobów rynkowych. To się rzuca w oczy w pawilonie. Równocześnie przedstawiane są skomplikowane urządzenia techniczne jak obrabiarki, wyroby przemysłu elektromaszynowego, elektronika oraz wyroby przemysłu motoryzacyjnego. W Poznaniu prezentowane są również maszyny budowlane i ciągniki, produkty chemiczne, artykuły żywnościowe, a w Naradowicach — ciągniki i maszyny rolnicze. W ekspozycji wiele jest wyrobów produkowanych w kooperacji z Polską. Reprezentowane są nie tylko dziedziny w których od lat współpracujemy, jak motoryzacja czy energetyka, ale również produkcja wyrobów przemysłu maszynowego oraz towarów rynkowych.

Z FINLANDII NIE TYLKO DREWNO

Finlandia kojarzy się nam zwykle z przemysłem leśnym
Dokończenie na str. 2

Uznanie dla mistrzów racjonalizacji

16 bm. spotkali się w Warszawie laureaci ogólnopolskiej rywalizacji o tytuły „Mistrza racjonalizacji” i „Przodującego Klubu Techniki i Racjonalizacji”.

Blisko 100-osobowej grupie najbardziej zasłużonych nowatorów wręczono, przyznane im decyzją Rady Państwa, odznaczenia państwowe.

Aktu dekoracji dokonali: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Tadeusz Pyka oraz członek Sekretariatu KC PZPR — Zbigniew Zieliński.

W grupie pracowników inżynierjno-technicznych tytuł „wicemistrza racjonalizacji 1979” przyznano m. in. Romanowi Zywiecy z Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie (PAP)

OD GŁOSY

Międzynarodowe Targi Poznańskie należą do imprez, z których zagraniczni handlowcy na ogół nie wyjeżdżają z pustymi portfelami zamówień. Sami sporo sprzedają, ale przede wszystkim kupują w Poznaniu polskie wyroby. Często również te, których pierwotnie nie planowali nabyć. Sugestywność oferty handlowej, towarów pokazanych w naturze a nie tylko na fotografiach, pozwala bowiem w Poznaniu lepiej zorientować się w naszej szerokiej ofercie eksportowej.

I w tym momencie umyślnie stawiamy sobie rolę MTP, zwanych nie bez podstaw witryną polskiej gospodarki, mającej coraz więcej do zaoferowania partnerom handlowym. Wiele atrakcyjnych wyrobów pochodzi z nowych fabryk, dla których technologia i maszyny kupowaliśmy w początkach obecnej dekady. Wydane na ten cel dewizy spłacamy coraz częściej wywozem nowoczesnych wyrobów.

Właśnie dla tych nowych fabryk kupujemy obecnie części zamienne i surowce. Stąd też obecność w Poznaniu szeregu wystawców i firm, które nadal widzą w Polsce — mimo zmniejszenia tempa inwestycji — liczącego się nabywcę. Tak jest na przykład z trzecim co do wielkości japońskim koncernem „Itoh”, od którego swego czasu kupiliśmy urządzenie dla „Elany”, Huty Katowice czy też FSO. Dzisiaj ta sama firma zaopatruje polski przemysł w części zamienne; przy okazji kupiliśmy od Japończyków 500 samochodów osobowych „Mazda”. Oto przykład jak handel kiedyś rozpoczął, przy nie-malym udziale MTP, dzisiaj rozwija się obustronnie. Bo „Itoh” kupuje polskie chemikalia i „Fiaty”. Jeden to tylko przykład, ale po części odpowiada na pytanie, dlaczego kupcy zagraniczni chcą być w Poznaniu. Są to bowiem targi — i takie były też 52 MTP — na których zawiera się nie tylko ogromne wieloletnie porozumienia, ale również drobne umowy kompensacyjne.

MP

Zdecydowana wola kontynuowania starań o utrwalenie pokoju

Dokończenie ze str. 1
nym z najdonioślejszych wydarzeń w powojennej historii. Nawiązując do niedawnej narady w stołecy Polskiej Rady w stołecy Polskiej Rady — stron Układu Warszawskiego — stron Układu Warszawskiego z okazji 25-lecia tego układu, stwierdził, że przyjęte na naradzie dokumenty zawierają pryncypialną ocenę sytuacji międzynarodowej i jednocześnie wskazują na rzeczywiste źródła i przyczyny jej zaostrenia. Autorami tego zaostrenia są siły forsujące wyścig zbrojeń, występujące przeciw procesowi odprężenia politycznego w stosunkach Wschód — Zachód, próbujące zahamować socjalistyczne i postępowe przemiany w świecie. Zakładając one rozwój szeroko pojętej współpracy międzyna-

rodowej korzystnej dla wszystkich stron.
Jesteśmy głęboko przekonani — oświadczył marszałek Sejmu — że wielkiego pozytywnego dorobku okresu odprężenia nie wolno państwom europejskim zaprzepaścić. Nie wolno zmarnować szans, które przed wszystkimi narodami Europy, przed całym światem stawia budowa trwałego pokoju, umacniania odprężenia, rozwój dialogu politycznego i współpracy na naszym kontynencie. Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, od dawna wskazuje na niebezpieczeństwo dla odprężenia politycznego, wynikające z braku postępu w dziedzinie odprężenia militarnego.

Mówca stwierdził, że warszawska narada Doradczego

Komitetu Politycznego zdemonstrowała pełną jedność państw naszego sojuszu wobec najbardziej złożonych problemów międzynarodowych i nakreśliła wspólny program działania. Państwa socjalistyczne ponownie podkreśliły pełną gotowość prowadzenia dialogu politycznego, zdecydowaną wolę kontynuowania polityki odprężenia, umacniania zaufania i dalszego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy.

Marszałek Sejmu wyraził podziękowanie bratnim krajom socjalistycznym za poparcie udzielone wysuniętej przez I sekretarza KC PZPR Edwarta Gierka propozycji, dotyczącej zwołania w Warszawie konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. (PAP)

Kolejne kontrakty central handlu zagranicznego

Dokończenie ze str. 1

i papierniczym. Urządzenia dla tych przemysłów znajdują się w tegorocznej ofercie Finlandii. Ale Finlandia to również kraj o rozwiniętych innych działach przemysłu. Na przykład zajmuje 11 miejsce na świecie w budowie statków. Ma również bardzo rozwinięty przemysł metalurgiczny, metalowy i maszynowy. Naszej wymianie z tym krajem sprzyja zawarta w 1976 roku umowa o wzajemnym zniesieniu ograniczeń w handlu. Na 52 MTP Finowie prezentują wyroby, których nabywcami zainteresowana jest strona polska. Są to m. in. maszyny i urządzenia mleczarskie, technika spawalnicza, podnośniki i żurawie, pompy i wentylatory, opakowania mechaniczne, przemysłowe maszyny pralnicze i, oczywiście, urządzenia dla przemysłu celulozowo-papierniczego.

DUŻE OBROTY Z JAPONIA

Do Poznania przybyło 13 firm japońskich. Nasze saldo w obrotach z tym krajem jest ujemne. Kupujemy czterokrotnie więcej, niż sprzedajemy. Najbardziej chyba znana na naszym rynku to firma Komatsu, która dostarcza urządzenia dla Portu Północnego oraz dla Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie, Huty Stalowa Wola i innych wielkich obiektów. Tegoroczna oferta wystawców japońskich obejmuje centra obróbkowe, samochody osobowe „Mazda”, obra biarki i urządzenia pomiarowe. Ostatnio rozwijamy współpracę polsko-japońską na rynkach

trzech. Wspólnie z firmą Ma rubeni budujemy w Algierii fabrykę nawozów sztucznych, we współpracy z Mitsubushi w Libii cementownię, a w Iraku działamy wspólnie przy budowie gazociągu. Firmy japońskie sprzedają również nasze wyroby w innych krajach. Na przykład Itoh za pośrednictwem swojej sieci sprzedaje Wielkiej Brytanii 8 000 polskich „Fiatów” i 2 000 tych samych samochodów w Egipcie. Ta sama firma dostarczyła m. in. maszyny do produkcji łożysk barykowych Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych.

MONGOLIA PO RAZ SZÓSTY

Mongolia jest jednym z najmłodszych wystawców na MTP. Ekspozycja tego kraju została zorganizowana w Poznaniu dopiero po raz szósty. Centrala handlu zagranicznego „Mongol eksport” oferuje wyroby rzemiosła, artykuły spożywcze, wyroby skórzanego, futrzarskie i biżuterię. Istnieje jednak możliwość rozszerzenia wymiany nie tylko w tych dziedzinach, ale w wielu działach innych przemysłów.

KRONIKA TARGOWA

● Rozstrzygnięty został konkurs „Czy znasz Czechosłowację, kraj naszych przyjaciół?” zorganizowany przez dyrekcję pawilonu czechosłowackiego. „Gazeta Zachodnia” i Telewizja Poznań. Napłynęło 30 000 rozwiązań. Wylosowano 50 nagród, a wśród nich tygodniową wycieczkę do Pragi dla dwóch osób.

● Zwycięzcy konkursu olimpijskiego organizowanego przez wystawców radzieckich zostali uczczeni z Zespołu Szkół Handlowych im. Oskara Langego w Poznaniu. (map)

RFN — pierwszy etap artystycznej podróży

Uznanie publiczności dla kunsztu „Poznańskich słowików”

Prawie 50 razy Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyktando Stefana Stuligrosza reprezentował polską kulturę poza granicami kraju. Obecnie zespół przebywa na tournée, którego trasą prowadzi przez Republikę Federalną Niemiec, Luksemburg, Szwajcarię, Francję i Włochy.

„Poznańskie słowiki” mają już za sobą pierwszy etap podróży. Inauguracyjny koncert odbył się w piątek w Ludwigsbu (RFN) na Międzynarodowym Festiwalu Badenii-Wirtembergii. Licznie zgromadzona publiczność wysłuchała programu składającego się z dzieł muzyki dawnej i współczesnej. Został on przyjęty z najwyższym uznaniem dla kunsztu śpiewaków z Poznania oraz ich dyrygenta. Koncert zaliczono do szczególnie doniosłych wydarzeń tego festiwalu, na który zaprasza się najlepszych wykonawców.

Sukcesem zakończył się

także występ chóru w Ottobrunen, miejscowości położonej niedaleko Monachium. W zabytkowej Sali Cesarskiej pięknie zabrzmiały utwory polskich mistrzów baroku oraz kompozytorów obcych. Ich interpretacja wzbudziła podziw słuchaczy. Nie zatem dziwnego, że oklaskom nie było końca. W programie drugiego koncertu w Ottobrunen — odbył się on w niedzielę — „Missa pro pace” Feliksa Nowowiejskiego. Dzieło to wykonywane z towarzyszeniem Andrzeja Tatarskiego (organy) zyskało uznanie publiczności i krytyków.

Wczoraj „Poznańskie słowiki” zakończyły pobyt w RFN i udały się do Luksemburga, na festiwal do Echternach, gdzie z miejscową orkiestrą symfoniczną i międzynarodowym zespołem solistów zaprezentują „Requiem” W. A. Mozarta. Kolejnym etapem podróży artystycznej będzie Szwajcaria i udział w Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym w Lozannie. (—)

Delegacja PRL przybyła do Pragi

Dokończenie ze str. 1

wiciel Polski w RWPG Kazimierz Barcikowski i sekretarz KC Józef Pińkowski, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Ryszard Karski, minister komunikacji — Mieczysław Zajfryd, zastępca stałego przedstawiciela PRL w RWPG — Henryk Konopacki, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Dmochowski, ambasador PRL w CSRS — Jan Mitrega. Delegacji towarzyszy grupa ekspertów i doradców.

Obrazy tego największego programu RWPG — jak się podkreśla w Pradze — będą miały duże znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki krajów socjalistycznych. Podczas sesji w Pradze zostanie dokonana ocena na wynikach osiągniętych przez kraje RWPG w minionym roku i na początku br. oraz określone kierunki dalszego rozwoju.

Przed wszystkim zostanie oceniony stan realizacji wieloletnich kierunkowych programów współpracy, które były przyjęte na dwóch ostatnich sesjach RWPG i stanowią wspólną strategię współpracy w najważniejszych, kluczowych dziedzinach gospodarki narodowej krajów członkowskich.

Sesja, która oceni dorobek, ostatniego roku i wytyczy zadania do kolejnej sesji, trwać będzie do 19 bm (PAP)

W Belwederze o harcerskiej akcji letniej Ponad milion dzieci i młodzieży wyjedzie na obozy oraz kolonie

16 bm, pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa.

Rada Główna przedyskutowała główne kierunki pracy ideowo-wychowawczej i formy ich realizacji w harcerskiej akcji letniej 1980.

Rada Główna podkreśliła trafność celów ideowo-wychowawczych akcji letniej, której

wawczych akcji letniej, której różnorodność form sprzyja kształtowaniu wartościowych społecznych postaw.

Naczelnik ZHP, Andrzej Ornat poinformował o zasięgu organizacyjnym tegorocznej akcji. Weźmie w niej udział ogółem blisko 600 000 uczestników ponad 10 000 obozów kolonij oraz około 780 000 dzieci wypoczywających w środowisku zamieszkania. (PAP)

Radzieckie i węgierskie odznaczenia dla kosmonautów

Za pomyślne przeprowadzenie w Kosmosie prób z udoskonalonym statkiem transportowym „Sojuz T-2” i okazaną przy tym odwagę i bohaterstwo załoga statku „Sojuz T-2” otrzymała najwyższe odznaczenia radzieckie. Lotnik-kosmonauta Władimir Akosionow został odznaczony Orderem Lenina i po raz drugi medalem „Złotej Gwiazdy”. Bohatera Związku Radzieckiego, Jurijowi Małyszewowi przyznano tytuł Bohatera Związku Radzieckiego z Orderem Lenina i medalem „Złota Gwiazda”. Ponadto otrzymał tytuł „Lotnik-Kosmonauta ZSRR”.

Gorąco, z prawdziwie węgierskim temperamentem powitali w poniedziałek mieszkańcy Budapesztu uczestników międzynarodowej ekspedycji kosmicznej — Walerego

Kubasowa i Bertalanę Farkas, a także drugiego Węgry, który przeszedł przeszkolenie kosmonauty, Belę Magyari i kierownika wspólnego lotu, Aleksieja Jelisiejewa.

Następnie w Sali Kopułowej parlamentu nastąpiła podniosła ceremonia odznaczenia kosmonautów wysokimi odznaczeniami państwowymi. Aktu dekoracji dokonał Pal Łosonczy, który wręczył B. Farkasowi i W. Kubasowskiemu Złotą Gwiazdę Bohaterów Węgierskiej Republiki Ludowej. Są oni pierwszymi osobami, którym nadano zaszczytny tytuł Bohatera WRL. B. Magyari i A. Jelisiejew otrzymali Ordery Sztandaru WRL z Włosem Laurowym. Ponadto B. Farkasowi i B. Magyariemu nadano tytuły Kosmonautów WRL. (PAP)

List J. Cartera do H. Schmidta

Tygodnik zachodniemiecki „Stern” ujawnił, że prezydent USA Jimmy Carter, przesłał list do kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. W liście tym J. Carter przestrzegł przed „osiągnięciem w czasie wizyty w Moskwie jakiegokolwiek porozumienia ze Związkiem Radzieckim, które mogło

by odroczyć rozłokowanie w Europie amerykańskich rakiet średniego zasięgu wyposażonych w jądrowe głowice bojowe”.

Agencja DPA poinformowała, iż rzecznik rządu RFN, Klaus Boelling potwierdził na deście takiego listu. Nie ujawnił on treści tego listu. (PAP)

Zderzenie ciężarówki z autobusem

16 bm. we wsi Gruszowiec — województwo nowosądeckie — wydarzył się tragiczny wypadek drogowy. Samochód ciężarowy „Kamaz” — należący do Śląskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Mikołowie — podczas wyprzedzania furmanki, zjechał drogą jadącemu z przeciwną stroną autobusu PKS linii Limanowa — Łętowe. W wyniku czołowego zderzenia kilkunastu pasażerów autobusu zostało rannych. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala w Limanowej, Rabce i Szczepczycu. Stan zdrowia kilku osób jest ciężki. (PAP)

Zmiana polityki dystrybucji artykułów żywnościowych w Wietnamie

Najważniejszą sprawą nurtującą obecnie społeczeństwo i kierownictwo wietnamskie jest problem żywności.

Zboże jest najważniejszym towarem strategicznym w Wietnamie — stwierdza niedawno opublikowana uchwała rządu o produkcji i dystrybucji żywności. W ostatnich latach mimo postępu, wydajność i wartość zbiorów znacznie spadły. Pogłębiły się dysproporcje między podażą a popytem. Państwo jest zmuszone importować coraz większą ilość zbóż. Aby rozwiązać problem żywnościowy państwo skoncentruje wysiłki na ożywieniu produkcji rolnej, intensyfikacji skupu (dostawa obowiązkowa, kontraktacja, skup nadwyżek po uzgodnionych cenach), doskonaleniu form dy-

strybucji, ścisłym przestrzeganiu reżimu oszczędnościowego i wprowadzaniu sprawiedliwych zasad podziału.

Uchwała rządu wprowadza zmiany polityki dystrybucji artykułów żywnościowych. W pozarolniczej sferze produkcyjnej do zakupu żywności po dotychczasowych cenach państwowych (gwarantowanych, ulgowych) będą mieli prawo tylko robotnicy, urzędnicy państwowi, uczniowie, studenci, emeryci, a także inwalidzi wojenni. Członkowie spółdzielni pracy lub grup produkcyjnych współpracujących z państwem na zasadzie umów kontraktacyjnych będą otrzymywali przydziały żywności po cenach ulgowych, lecz w ilościach proporcjonalnych do stanu wyżywiania się z umów. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, opady deszczu — miejscami intensywne.

Temperatura minimalna od 11 do 14 stopni, maksymalna od 17 do 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie i północno-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 20 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 15 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 1002,4 hPa, czyli 751,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Od dzisiaj międzynarodowa debata w Warszawie

Automatyka nie zwalnia z obowiązku kontrolowania jakości produkcji

Przed rozpoczynającą się 17 bm. w Warszawie XXIV konferencja Europejskiej Organizacji Kierowania Jakością (EOQC) — dziennikarz PAP zwrócił się do prezydenta tej organizacji — prof. nauk ekonomicznych, dyrektora Wszechnicy ZSRR Aleksandra Gliczewa z prośbą o wypowiedź na ten temat.

— Powstała w 1957 roku Europejska Organizacja Kierowania Jakością — podkreślił prof. A. Gliczew — połączyła wysiłki uczonych, inżynierów, kierowników przedsiębiorstw, w celu wspólnego rozwiązywania zadań w dziedzinie doskonalenia jakości. Założycielami organizacji było 5 krajów: dziś EOQC zrzesza już 25 państw, w tym wszystkie europejskie kraje socjalistyczne, a ponadto niektóre kraje Ameryki, Azji i Afryki.

Życie potwierdziło aktualność problemów jakości, które obecnie w warunkach rosnącej produkcji, zmian jakościowych związanych z automatyzacją, mechanizacją, międzynarodowym podziałem pracy

— stają się coraz bardziej złożone i skomplikowane. Coraz ważniejsze są więc zadania EOQC — opracowywania i upowszechniania najbardziej efektywnych metod kierowania jakością produkcji i nieustannego jej doskonalenia.

Działalność naukowo-techniczna organizacji koncentruje się w komitetach technicznych i sekcjach branżowych.

Opracowane przez komitety i sekcje zalecenia, wytyczne, informatory i słowniki stanowią cenne źródło informacji o metodach i sposobach rozwiązywania różnych problemów jakości w skali światowej.

Obecnie coraz bardziej widoczna staje się spójność problemu jakości z takimi problemami jak: racjonalne wykorzystanie zasobów siły roboczej, surowców i energii, ochrona środowiska naturalnego. Problemy te znajdują się w centrum uwagi uczonych i specjalistów, na rozpoczynającej się w Warszawie konferencji EOQC, organizowanej pod hasłem: „Człowiek — Jakość — Środowisko”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbiłut Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73; 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19. 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyteli do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półroczny (156 zł)

Indeks nr 35028

R-14

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI

Dziesięciolatka ciągle budzi zainteresowanie społeczne. Nowe programy nauczania wywołują dyskusje, kontrowersyjne opinie. Nadal otwarty jest problem, czy rodzice są zobowiązani do udzielania dzieciom pomocy w nauce. O dokonanie bilansu dotychczasowych doświadczeń dziesięciolatki, a także o odpowiedź, kto powinien uczyć — szkoła czy dom, poprosiliśmy naszych rozmówców: Emilię Łasecką — specjalistkę od nauczania początkowego, obecnie wicedyrektorkę Szkoły Podstawowej nr 51 na Osiedlu Lecha w Poznaniu, Annę Kowalską — matkę drugoklasisty, Teresę Śliwińską — wizytatora metodyka Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz Jana Wojtaszka — dyrektora poznańskiego Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej. Redakcję reprezentowała Barbara Grzegorzewska, która dyskusję przygotowała do druku.

Jak pomóc dziecku i szkole?

GŁOS: — Drugi rok nauczania w dziesięcioletniej szkole średniej dobiegł końca. Stosowna więc pora na kolejne podsumowania i wnioski.

T. ŚLIWIŃSKA: — Wnioski są pozytywne. Dzieci uczą się szybciej i więcej. Bogatsze są w wiedzę, rozwijają się harmonijnie, potrafią myśleć logicznie. Nie mają trudności z przyswojeniem materiału. „Przyjął” się nowy przedmiot: środowisko społeczno-przyrodnicze. Jego realizacja polega głównie na organizowaniu wycieczek, jest przez to atrakcyjny.

E. ŁASECKA: — Program dziesięciolatki jest możliwy do zrealizowania. Dzieci doskonale sobie radzą z nowymi treściami.

GŁOS: — A jednak panuje wciąż nieodosobniona przekonanie, że nowy program można zrealizować wśród wyselekcjonowanych dzieci, o wyższym ilorazie inteligencji.

Szansa dla mniej zdolnych

T. ŚLIWIŃSKA: — Sama uczyć i wiem, że nowe treści przyswoi sobie każde dziecko, oczywiście jedno lepiej, drugie gorzej.

E. ŁASECKA: — Bardzo w tym pomaga przygotowanie przedszkolne.

J. WOJTASZEK: — Pozytywna motywacja uczenia w szkole, w domu i społeczeństwie wspiera organizację nauki po nowemu.

T. ŚLIWIŃSKA: — Dzieci o niższym ilorazie inteligencji, z mikrouszkodzeniami, uczono według dawnych programów umiałyby o wiele mniej. Istotne jest to, że daje się dziecku szansę indywidualnego rozwoju, oceniając jego umiejętności i wiadomości po trzech latach nauki. Nie każe się mu powtarzać klas początkowych.

J. WOJTASZEK: — Wielkim dobrodziejstwem dla tych dzieci są zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, których nie było kiedyś. Dzięki nim uzupełniają wiadomości, nadrabiają braki.

GŁOS: — To brzmi optymistycznie. Czy ktoś analizował efekty zajęć dydaktyczno-wyrównawczych?

J. WOJTASZEK: — Nasza Poradnia Wychowawczo-Zawodowa prowadziła badania nad skutecznością tych zajęć i okazało się, że dziewięćdziesiąt procent dzieci wyrównuje braki całkowicie lub częściowo, a dziesięć procent — nie. Nie zapominajmy, że w szkołę zawsze były i będą dzieci, które nie przyswoją sobie wszystkich wiadomości przewidzianych programem. Zakłada się, że w dziesięciolatce dwa — trzy procent uczniów będzie się uczyło systemem specjalnym, zdobywając przygotowanie do zawodu. Około dziesięć procent stanowi tak zwana młodzież defektywna i ona bez pomocy psychologa, szkoły, rodziny nie opanuje programu. W województwie poznańskim jest ponad pięćset zespołów prowadzących zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze. Przeszkoliliśmy tysiąc pięćset nauczycieli do tych zajęć.

E. ŁASECKA: — Najlepiej, gdy te zajęcia i lekcje prowadzi jeden nauczyciel. Oczywiście, z dzieckiem nadrabiającym zaległości trzeba pracować także w domu, trzeba być w ścisłym kontakcie ze szkołą.

J. WOJTASZEK: — A czasem z poradnią. Zajęcia np. logopedyczne musi prowadzić specjalista. Zajmujemy się tymi ćwiczeniami.

GŁOS: — Co zrobić z dzieckiem o przeciętnej inteligencji, bez mikrouszkodzeń, które nie rozumie jakiejś partii materiału, lub chorowało przez dłuższy czas?

A. KOWALSKA: — Niektórzy nauczyciele już na początku roku szkolnego uprzedzili rodziców, że zaległości powstały na skutek choroby nie będą uzupełniali, bo to należy do rodziców...

GŁOS: — A rodzice nie bardzo potrafią.

T. ŚLIWIŃSKA: — Wszystkie braki w nauczaniu powinno dziecko uzupełnić w szkole, na zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych.

Te powstałe w czasie choroby również, chociaż nie stoi na przeszkodzie, aby — gdy już czuje się lepiej — zajrzało w domu do podręczników.

E. ŁASECKA: — Rodzice często beztrudno zabierają dzieci na wakacje w ciągu roku, a potem kłopot z nauką.

GŁOS: — Ale rodzice, przejęci dziesięciolatką, niezapewniają przekonani do nowych form. Porównują obecną naukę z własnymi latami szkolnymi. Próbuje pomagać dzieciom.

T. ŚLIWIŃSKA: — I na tej podstawie twierdzą, że nauka w pierwszej klasie jest trudna? Dzieciom można pomagać, ale nie w takiej formie, jaką stosują rodzice.

A. KOWALSKA: — Nowy przedmiot „praca-technika” powoduje masę kłopotów. Czy nie można na początku roku szkolnego ustalić, co będzie potrzebne do zajęć? Szukanie listewek czy drutu jest denerwujące. To miał być nowy przedmiot, a po starciu prace wykonują rodzice w domu, zamiast dzieci w szkole.

Uczyć w domu?

GŁOS: — Zaniepokoiła mnie audycja radiowa, w której autorka nowego podręcznika matematyki udzielała rodzicom rad, jak należy douczać dzieci w domu. Kto powinien więc uczyć: szkoła czy dom?

E. ŁASECKA: — Uczyć ma szkoła — to oczywiste. Praca w klasach początkowych jest specyficzna. Dziecko zdobywa wiedzę w procesie wykonywania czynności. Uważam, że



Na zdjęciu: dzieci uczą się szybciej i więcej. Bogatsze są w wiedzę.

Fot. — R. Królak

tylko nauczyciel to potrafi zorganizować. Rodzice nie mają przygotowania merytorycznego i metodycznego. W klasie pierwszej nie zadaje się żadnych zadań domowych.

T. ŚLIWIŃSKA: — Według nowego programu proces nauczania powinien zamknąć się w murach szkoły. W klasach od pierwszej do trzeciej nie powinno być zadań starszego typu, stereotypowego odrabiania lekcji.

A. KOWALSKA: — Ale często zadaje się do domu zadania, tak jak dawniej.

T. ŚLIWIŃSKA: — Dział tu utrwalony nawyk. Niektórzy nauczyciele nie dowierzają, że można nauczyć bez zadawania. Ale to wyjątki. Większość radzi sobie dobrze.

A. KOWALSKA: — To wcale nie wyjątki. Nauczyciele oficjalnie twierdzą, na przykład na wywiadówkach, że program jest za trudny dla przeciętnych dzieci i nie zdążą go zrealizować na lekcjach.

T. ŚLIWIŃSKA: — Jest za trudny do realizacji dla nauczycieli. Trudność leży w przyswojeniu jego treści. Nowe programy po raz pierwszy zostały napisane w języku danego przedmiotu, a nie ogólnopedagogicznym. W tym źródło nieporozumienia. Nowością jest sformułowanie, jakie umiejętności musi sobie dziecko przyswoić.

E. ŁASECKA: — Trzeba właściwie zrozumieć treści programu, na przykład dziecko winno umieć napisać zdanie współrzędne, ale nie musi wiedzieć, że ono się tak nazywa.

A. KOWALSKA: — Jaki powinien być mój udział w nauczaniu dziecka?

E. ŁASECKA: — Trzeba się interesować jego nauką, aprobować przygotowania do roli ucznia. W okresie szkolnym — okazywać dziecku zainteresowanie i często rozmawiać z nim na różne tematy.

J. WOJTASZEK: — Za rozwój psychiczny i fizyczny odpowiedzialna jest nie tylko szkoła. Dom również. Przy różnych okazjach mówimy o tym rodzicom. Dziecko nie może być pozostawione samo sobie.

T. ŚLIWIŃSKA: — Trzeba ćwiczyć u dzieci pamięć, przygotowywać je do pokonywania trudności. Lekcje w szkole nie powinny być organizowane w dawnym stylu — przepisywanie, mechaniczne wkuwanie. W domu też trzeba tego unikać. Trzeba rozmawiać, dawać polecenia w rodzaju: obejrzyj audycję telewizyjną i opowiedz jej treść, pytać co było w szkole, rozmawiać z dzieckiem o wszystkim. Do tego rodzice są przygotowani, lecz coraz częściej wybierają postawę egoistyczną, wszystkie obowiązki przerzucając na szkołę. Nawet gdy to konieczne (na przykład w jednopokojowym mieszkaniu) nie rezygnują z własnych przyzwyczaję, z życia towarzyskiego, oglądania telewizji. Dzieci za mało śpią, uczestniczą w życiu dorosłych, są rozplotkowane, nie przejmują się niczym. Żyją jak motyle — z dnia na dzień. Trzeba je więc uczyć odpowiedzialności, między innymi przez egzekwowanie wykonywania drobnych poleceń.

A. KOWALSKA: — Rozmawiam z dzieckiem, wypytuję o szkołę, a ono mówi niechętnie. Boję się, że nie lubi swojej szkoły, że nie jest zafascynowane „swoją panią”.

E. ŁASECKA: — Nie zgodzę się, dzieci lubią się uczyć i lubią szkołę. W mojej wieloletniej pracy miałam tego dowody i ciągle to obserwuję.

GŁOS: — W programie dziesięciolatki wyraźnie powiedziano, że do jego prawidłowej realizacji niezbędna jest pomoc rodziców. Chodziło tu jednak nie o wyręczanie w odrabianiu zadań domowych, których w pierwszej klasie nie powinno być wcale, a w drugiej i trzeciej tylko niewiele.

A. KOWALSKA: — Nie ma więzi między szkołą, a domem. Szkoła o to nie zabiega. Kontakt jest bezosobowy. Najważniejsze problemy, o których jestem informowana, to te, że dziecko się kręci, rozmawia, a na koniec roku, że będzie wycieczka. Obserwuję niechęć nauczycieli do dziecka. Ono jest wyłącznie kolejnym numerem w dzienniku. Raz tylko na wywiadówce spotkałam się z indywidualną charakterystyką dziecka.

T. ŚLIWIŃSKA: — Współpraca szkoły z domem to stara sprawa. Program dziesięciolatki nie powinien być tu hasłem wywoławczym, on może ten problem tylko unowocześnić. Nauczyciele wiedzą, jak nawiązać i utrzymać

J. WOJTASZEK: — Jest przecież rządowy program pedagogizacji rodziców, który upowszechniamy.

A. KOWALSKA: — Program sobie, a życie sobie...

J. WOJTASZEK: — W szkołach w zakresie pedagogizacji rodziców robi się dużo, ale tematy, które się porusza, są ogólne, nie związane z programem dziesięciolatki. Trzeba upowszechniać nowe formy kultury pedagogicznej wśród rodziców. W Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Poznaniu, wydaliśmy szereg publikacji z tego zakresu. Nasi psycholodzy i pedagodzy publikowali odpowiedzi na pytania rodziców dotyczące na przykład dziesięciolatki.

E. ŁASECKA: — Większość szkół udziela rodzicom instruktażu, jak pomóc dziecku nie tylko w zajęciach szkolnych, ale także w rozwoju osobowości. Wzorowo robi to Szkoła Podstawowa numer 9 w Poznaniu. Na wywiadówki do tej szkoły przychodzili studenci pedagogiki, traktując je jako praktyczną naukę zawodu.

T. ŚLIWIŃSKA: — Duże możliwości współpracy z rodzicami daje przedmiot „środowisko społeczno-przyrodnicze”. Rodzice mogą na przykład ułatwić „wejście” do zakładu pracy, wykonać pomoce do zajęć.

A. KOWALSKA: — Nie pozostaje mi nic innego, jak szukać błędów u siebie. Myślę jednak, że dziecko trzeba kochać nie tylko w domu, w szkole też. Ciągłe o tym słyszę, czytuję.

T. ŚLIWIŃSKA: — Ale trzeba je kochać mądrze, bo wtedy szybciej się rozwija. Dotychczas rodziców nobilitowała dąca i samochód. Teraz chcą jeszcze mieć cudowne dziecko. Koniecznie chcą, aby o rok wcześniej rozpoczęła naukę, nawet gdy nie jest do tego przygotowane.

Wszystko w rękach nauczycieli

E. ŁASECKA: — Zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy nauczyciele są idealni. Niektórym trudno zmienić metody pracy, lecz większość się stara. To nowe — trudne — jest także dla nauczycieli.

J. WOJTASZEK: — Wizytatorzy metodycy Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego, Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych oraz nasza Poradnia Wychowawczo-Zawodowa sprawdziły poziom nauczania języka polskiego i matematyki w klasach pierwszych i drugich. Wyniki były pozytywne. Badania te będziemy kontynuować.

E. ŁASECKA: — Pamiętajmy, że pracę utrudnia duża liczba uczniów. W Szkole Podstawowej numer 51 na Ratajach, w której pracuję, jest prawie 1 800 uczniów, 26 oddziałów nauczania początkowego i trzy klasy przedszkolne!

T. ŚLIWIŃSKA: — Taka sytuacja jest także na Winogradach.

E. ŁASECKA: — Dzieci przychodzą na lekcje popołudniem. To również dodatkowe utrudnienie dla nauczycieli. Niepokój budzi obarczanie nauczycieli nauczania początkowego dwoma wychowawstwami. To ich nadmierne obciąża.

T. ŚLIWIŃSKA: — Często podchodzi się do tych spraw zbyt formalnie. Dwa wychowawstwa to w tygodniu podwójne zadania. Czy starczy wtedy siły? Jako metodyk uważam, że nauczyciel w klasach początkowych powinien mieć tylko jedno wychowawstwo.

A. KOWALSKA: — Niepokój budzi absencja nauczycieli, ciągle zastępstwa.

T. ŚLIWIŃSKA: — Staramy się temu zaradzić. Każdy nauczyciel zobowiązany jest pracować — poza etatem — dwie godziny w tygodniu zgodnie z potrzebami szkoły.

GŁOS: — W nowym roku szkolnym dziesięciolatka „wejdzie” do klasy trzeciej. Zapotrzebowanie na nauczycieli nauczania początkowego wzrośnie.

J. WOJTASZEK: — Przyjdzie nowa kadra. Będą to jednak absolwenci pedagogiki, którzy z nowymi programami nauczania zetkną się dopiero w szkole.

E. ŁASECKA: — Pierwsi absolwenci nauczania początkowego opuszczają Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w czerwcu 1981 roku.

GŁOS: — Kto więc przygotował nauczycieli do nauczania w klasie trzeciej?

T. ŚLIWIŃSKA: — Przede wszystkim zespoły samokształcenia kierowanego.

GŁOS: — Wiele w tej sytuacji zależy od umiejętności i sumienności nauczyciela.

J. WOJTASZEK: — Mamy bardzo dobrych nauczycieli. Doksztalając się, sami wykonują pomoce do nauczania. W ubiegłym roku nauczyciele nauczania początkowego po raz pierwszy otrzymali Medale Ewarysta Estkowskiego za wdrażanie postępu pedagogicznego.

GŁOS: — Nauczycielom potrzeba ze strony rodziców, środowiska — cierpliwości i zrozumienia. Nabierają doświadczenia, są jednak rzetelni i odpowiedzialni. Powinni więc sprostać zadaniu. Szkoła musi uczyć, ale dom nie może stać z boku, musi współdziałać. Sporo jest jeszcze do zrobienia.

Dziękujemy za udział w dyskusji.

Na Węgrzech mniej chętnych do kupna samochodu

Węgierskie Przedsiębiorstwo Sprzedaży Samochodów „Mercury” zakomunikowało przegląd listy zapisów na samochody osobowe. Jej aktualizację spowodowała zmiana warunków nabywania samochodów. Zgodnie z nowymi przepisami, wielkość przedpłaty przy zapisie została zwiększona z 20 do 50 procent wartości samochodu, z tym, że przedpłaty złożone do 30 listopada ubiegłego roku będą mogły być uzupełnione do wymaganego wysokości. Okazało się, że dwie trzecie wnioskodawców, czyli około 190 000 osób zrezygnowało z nabywania pojazdów.

W wyniku zmniejszenia liczby zamówień skrócił się okres oczekiwania na niektóre typy samochodów. I tak „Lada” 1600 można obecnie uzyskać po trzech latach od chwili złożenia wniosku, „Trabant” — „Wartburga” i „Fiat” 126p — po dwóch latach, a „Fiat” 125p, „Moskwicz” i „Zapora” — w ciągu jednego roku.

Od 1 stycznia br. wpłynęło 12 653 wnioski, czyli zaledwie 10 procent liczby zgłoszeń, jakie notowano w ubiegłych latach. (PAP)

Turystyka do Polski

NRD zmienia przepisy walutowe

Obywateli NRD, wyjeżdżających do Polski od 20 czerwca br. będą obowiązywać nowe przepisy walutowe: każdy turysta musi dysponować co najmniej 200 złotymi na jeden dzień pobytu i legitymować się jak dotychczas książeczką dewizową, wydawaną przez oddziały i kantory wymiany Banku Państwowego NRD.

Jak pisał urzędnik prasowy przewoźniczej Rady Ministrów NRD przepisy te nie dotyczą wyjeżdżających za pośrednictwem biur turystycznych, dzieci w wieku do 7 lat i osób wyjeżdżających w celach nieturystycznych.

Poza minimum 200 złotych turyści mogą nabywać polską walutę w żądanej wysokości i jak dotychczas wymienić ponownie na marki nie wydane w Polsce złotówki. (PAP)

W Etiopii powstaje partia marksistowska

Wczoraj w Addis Abebie rozpoczęły się 4-dniowe obrady pierwszego zjazdu komisji organizacyjnej Partii Ludu Pracującego Etiopii. Jest to uroczyste kilka lat przygotowań do utworzenia w tym kraju partii politycznej typu marksistowskiego. Na kongres przybyli delegaci z 15 regionów administracyjnych republiki.

W przeddzień kongresu, wychodzący z Addis Abebie „Ethiopian Herald” pisał m. in. w artykule wstępnym: „Ruch rewolucyjny, którego celem jest socjalizm, a później komunizm, może osiągnąć ten cel tylko wtedy, gdy kieruje nim silna partia ludzi pracy o światopoglądzie marksistowsko-leninowskim”. (PAP)

Sezonowe wyższe ceny jaj

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj z dniem 17-czerwca br. podwyższone się ceny detaliczne jaj dużych do 4,20 zł, jaj średnich do 3,80 zł, jaj małych do 3,40 zł za 1 sztukę. (PAP)

Aktywność wielkopolskiego środowiska plastycznego

W Poznaniu odbyło się zebra nie sprawozdawczo-wyborcze Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Wybrany został nowy zarząd, którego prezesem został ponownie Zbigniew Bednarowicz.

Okręg ZPAP w Poznaniu liczy 536 członków i posiada swe oddziały w Kaliszu i Pile oraz delegatury w Koninie i Lesznie. W okresie sprawozdawczym (poprzednie zebra nie wyborcze ZPAP odbyły się w 1977 roku) wielkopolskie środowisko plastyczne może wyka zać się wartościowymi osiągnięciami. Najlepszym dowodem aktywności artystycznej były organizowane w tym czasie wystawy plastyczne m. in. tak znaczące jak II Biennale Małych Form Rzeźbiarskich, Ogólnopolska Wystawa Grafiki Młodych, wystawy — plon Ogólnopolskich Konkursów Malarstwa im. Jana Spychalskiego, wystawy tkaniny oraz prac poznajskich laureatów konkursu ogólnopolskich. Dzieła wielkopolskich twórców prezentowane były na wielu wystawach w kraju i za granicą m. in. tkanina poznańska we Francji, malarstwo młodych artystów w Wiedniu, medalierstwo poznańskie w Hanowerze w RFN. Wielkopolscy artyści-plastycy są laureatami wielu konkursów.

Okręg poznański ZPAP znany jest także z organizacji ważnych plenerów plastycznych m. in. „Zielone Zagłębie”, Spotkania Młodych Twórców, plenery: wikliniarski, „Aluminium”, „Artyści zdobywcom Wąlu Pomorskiego”. Prócz tych spotkań znanych już w całej Polsce, organizowane są w poszczególnych środowiskach społecznych

m. in. w PGR-ach plenery mniejsze.

Wielkopolskie środowisko plastyczne wyróżnia także zaangażowanie społeczne. Artysty uczestniczą czynnie w realizacji hasła „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Organizowane są m. in. Wiejskie Kiermasze Plastyki w PGR Zydowo. Utrzymywany jest ścisły kontakt z zakładami pracy m. in. z HCP, a także ze spółdzielczością mieszkaniową. Symbolem zaangażowania społecznego jest ufundowanie przez 200 wielkopolskich artystów-plastyków 20 galerii dzieł sztuki dla szkół, domów dziecka i placówek kulturalnych współpracujących z młodzieżą.

Z nowych inicjatyw Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu warto wymienić choćby organizację w czerwcu br. ogólnopolskiego pleneru tkackiego w Kaliszu, w październiku natomiast odbędzie się w Poznaniu I Międzynarodowe Triennale Mebla.

Ze spraw do załatwienia pozostaje problem za małej ilości pracowni plastycznych, zwłaszcza dla młodych twórców.

Nowy Zarząd Okręgu ZPAP w Poznaniu kontynuować będzie dotychczasowe dobre tradycje działalności środowiska plastycznego, a także podejmować nowe inicjatywy artystyczne i społeczne. (bran)

TELEWIZJA

„Najwykleszy cud”



Na zdjęciu: Marta Zdybicka i Janusz Michałowski w spektaklu „Najwykleszy cud”.

Fot. — M. Mańkowski

We wczorajszym Teatrze Telewizji pokazano, w reżyserii Macieja Wojtylskiego, sztukę radzieckiego pisarza Eugeniusza Szwarca „Najwykleszy cud”. Spektakl zrealizował ośrodek poznański.

Utwór ten jest groteskową baśnią, nie bardzo wszakże skierowaną do dzieci. Bo zły, podstępny władca, głupi i zastraszający dworzanie, pyszałkowi myśliwi — są to przecież metafory sytuacji skądinąd jakby nie tylko „nie z tego świata”. Jak mówi bowiem król: „Dookoła ludzie sobie gardła przegryzają... jednym słowem zwyczajnie, normalne życie”. Król tę maksymę wygłasza zresztą w chwili złości, gdy swą córkę przeciwstawia złu własnego życia. I młodzi, ich miłość zagrożona przez okrucieństwo ma być tu wartością rzeczywistą.

Spektakl telewizyjny miał sporo surrealistycznego trochę wdzięku. Zasluga to owego pysznego, wariackiego trochę, wędrownego dworu królewskiego. Soczystej, pełnej odcieni, świetnej gry aktorów, przede wszystkim Janusza Michałowskiego, Stawy Kwasińskiego, Józefa Jachowicza.

Gorzej, niestety, wypadło pozytywne przesłanie spektaklu. Było ono nijakie, bez większego wyrazu. I z wyjątkiem może gry Hanny Kuliny mało przekonujące aktorsko.

Wszakże tamtą prostą radość króla z tego, że, jak o sobie mówi z czułością: „Jesteśmy tyranem oraz istotą pełną kaprysów” — zapamięta się na długo... (bran)

Plenarne obrady PKPS

Doskonalenie pomocy społecznej

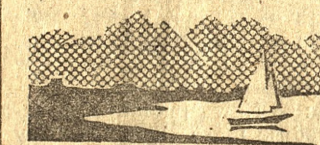
W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, poświęcone doskonaleniu działalności opiekuńczej tej organizacji. Miniony rok przyniósł liczne osiągnięcia w udzielaniu pomocy społecznej osobom starszym, niepełnosprawnym, rodzinom wielodzietnym; oczywiście, nie wszystkie potrzeby zostały zaspokojone.

Na działalność opiekuńczą wydano w 1979 roku ponad 300 mln zł; na pomoc finansową — ponad 53 mln zł; na pomoc rzeczową — 127 mln zł, a na działalność kulturalną, wypoczynkową i klubową około 42 mln. Pomoc postępowaniom i rodzinom zagrożonym alkoholizmem sięgała ponad 34 mln zł. PAP

Wczasy nad jeziorami

Aktualne oferty Banku Informacji umożliwiają spędzenie wczasów w różnych miejscowościach Polski położonych przede wszystkim nad jeziorami.

Nie wykorzystane skierowania posiadają: Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa (tel. 710-71) w Drohiczyńcu woj. białostockiego od 25 czerwca do 8 lipca, Poznańskie Zakłady Graficzne (tel. 456-24) w Białobrzegach od 16 do 28 sierpnia, Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych (tel. 652-21) w Skorzynie od 17 do 30 sierpnia, Fabryka Samochodów Rolniczych (tel. 741-47) w Jankowie Dolnym



koło Gniezna od 15 do 28 sierpnia i w Darłowie od 30 sierpnia do 12 września, Poznańskie Wydawnictwo Prasowe (tel. 600-41) w Posnej od 5 lipca, Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego (tel. 222-581) w Sierakowie od 16 do 29 sierpnia oraz w Dąbkach koło Działowa od 30 sierpnia do 13 września, Muzeum Narodowe w Poznaniu (tel. 580-11) w Wągrowie od 17 do 30 września, Ośrodek Zmierzających Obliczeń Zjednoczenia PKPS (tel. 33-39-70) w Pławkach koło Ostrody od 28 sierpnia do 10 września, Poznańskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej (tel. 699-321) w Świnoujściu od 30 sierpnia do 13 września. Dodatkowych informacji udziela „Bank” nr tel. 696-525 oraz wyżej wymienione przedsiębiorstwa. (sf)

Irańskie uczelnie zamknięte na czas nieokreślony

Od 7 czerwca, w ramach islamskiej rewolucji kulturalnej, zamknięte są na czas nieokreślony wszystkie uniwersytety i inne wyższe uczelnie Iranu. Studentom oznajmiono, że zostaną skierowani do pracy na roli. Zamknięcie uczelni spowodowane zostało tym, że wśród studentów istniało niezadowolone. Część przywódców irańskich, z prezydentem Bani Sadrem na czele, opowiedziała się przeciwko tej decyzji. (PAP)

sport-sport

M. Żerkowski, J. Pusty i I. Golda kandydują do ekipy olimpijskiej

W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, na którym ustalone zostały kandydatury zawodniczek i zawodników do reprezentacji Polski na Igrzyska XXII Olimpiady w Moskwie. W proponowanym przez PZLA składzie znalazło się 16 zawodniczek i 34 zawodników. Nie ustalone zostały jeszcze kandydatury jednej zawodniczki i jednego zawodnika, którzy stanowiąc będą rezerwę w biegach rozstawnych 4x400 m.

Oficjalny skład reprezentacji Polski na igrzyska olimpijskie we wszystkich dyscyplinach ogłoszony zostanie przez Polski Komitet Olimpijski w pierwszych dniach lipca.

W proponowanym przez PZLA składzie jest trzech lekkoatletów z Poznania. Są to: Miroslaw Żerkowski (AZS), który przed paroma dniami ustanowił rekord Polski w biegu na 1500 m; Jan Pusty (Orkan) — od kilku lat utrzymujący się w czołówce europejskich biegaczy na 110 m ppł. oraz Ireneusz Golda (Orkan), który już kilkakrotnie w tym sezonie poprawił rekord Polski w rzucie młotem. (o-jz)

W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, na którym ustalone zostały kandydatury zawodniczek i zawodników do reprezentacji Polski na Igrzyska XXII Olimpiady w Moskwie. W proponowanym przez PZLA składzie znalazło się 16 zawodniczek i 34 zawodników. Nie ustalone zostały jeszcze kandydatury jednej zawodniczki i jednego zawodnika, którzy stanowiąc będą rezerwę w biegach rozstawnych 4x400 m.

Brazylia — ZSRR 1:2

W towarzyszym meczu piłkarskim rozegranym w Rio de Janeiro, Brazylia przegrała z olimpijską reprezentacją ZSRR 1:2 (1:2). (PAP)

K. Kmiecik

piłkarzem „Wiosny 80”

W dziesiątym plebiscycie redakcji „Sport” na piłkarza „Wiosny-80”, w którym głosowało 16 trenerów zespołów pierwszoligowych, zwyciężył Kazimierz Kmiecik z Wisły — 123 pkt. przed Markiem Dziubą (ŁKS) — 120 pkt. oraz ubiegłorocznym zwycięzcą tego plebiscytu, Zbigniewem Bonkiem (Widzew) — 116 pkt.

Trenerzy zespołów pierwszoligowych umieścili na swoich listach 31 piłkarzy.

Rozstrzygnięty został także plebiscyt redakcji „Sportu” o „Kryształowy gwizdek” dla najlepszego. Najlepszym sędzią okazał się arbiter z Krakowa — Aleksander Suchanek, który wyprowadził Alojzego Jarguza z Suwałk. (PAP)

Sukces tenisistki Olimpij

Sukcesem młodej zawodniczki poznańskiej Olimpij zakończył się coroczny turniej tenisowy redakcji „Expressu Wieczornego”. Magdalena Witczak, bo o niej mowa, w finale warszawskiego turnieju pokonała Barbarę Nikitę (Gwardia Wrocław) w dwóch setach po 6:2. (kar)

Wysokie lokaty motocyklistów Unii

We Włocławku odbyła się IV eliminacja wyscigów motocyklowych mistrzostw Polski. Startujący w nich motocykliści poznańskiej Unii najlepiej wypadli w klasie A-125 cm³ M. Synoracki wywalczył drugie miejsce, J. Serebnyński trzecie, a A. Rosiński był piątą. E. Stachowski nie ukończył biegu z powodu defektu motocykla.

W kategorii MTX-125 cm³ E. Stachowski sklasyfikowany został na czwartym miejscu, a A. Serebnyński na siódmym. Niezłe wypadł w formule B-175 cm³ A. Kallinowski, który wywalczył piątą lokatę. W klasie Junior-250 cm³ K. Howil był ósmym. Drużynowo eliminację wygrał SKM Warszawa 69 pkt., przed Unią 45 pkt. i AMK Białystok 41 pkt. Po IV eliminacjach prowadził także SKM Warszawa 298 pkt., który wyprowadza Unię 181 pkt. i AM Białystok 153 punktów. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

W niedzielę na torze „Poznań” odbył się III międzynarodowy samochodowy Wyścig Targowy który dostarczył wielu emocji ponad 15 000 widzów.

Kierownik niedzielnego wyścigu HENRYK FRĄKOWIAK: — Do tegorocznego wyścigu przygotowaliśmy się już od marca. W pracach brało udział ponad 120 osób, z których każda zastępuje na słowa uznania za wielkie zaangażowanie. W wyścigu startowało około 90 kierowców w tym 23 załogi zagraniczne. W roku przyszłym liczymy na dalsze zwiększenie się liczby załóg zagranicznych, gdyż IV Wyścig Targowy znajdzie się również w kalendarzu imprez FIA. (jz)

Po wygraniu przedostatniego turnieju klasyfikacyjnego grupy A i ligi hokeja na trawie liderem jest Warta.

Kierownik sekcji hokeja na trawie Warty EDMUND WALEWSKI: — W tegorocznych turniejach od początku są dwie pary: Pocztowiec i Lech — Rogowo o 1-2 miejsce i Warta walczą o 3-4. Broniący tytułu Pocztowiec ma do nas 2 punkty straty, ale będzie gospodarzem ostatniego turnieju. Trudno dzisiaj coś przepowiedzieć. Nastroj w zespole jest bardzo waleczny. Dopisuje nam również szczęście, aby tak było do końca. Wszystkie rozstrzygnięcia w sportowej walce. Konczący zawodniczą karierę najstarsi hokeiści: Janusz Jankowiak i Stefan Otulakowski wraz ze swymi następcami uczynią co w ich mocy, aby zdobyć mistrzostwo Polski. Bardzo dobra współpraca z zarządem klubu pozwoliła na właściwe przygotowanie się do obecnego sezonu 1979/80. (ad)

pracownicy poszukiwani

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGOWE I KANALIZACJI w Poznaniu, ul. Grobla 15 — przyjmie zaraz:

- MASZYNISTÓW POMP WODOCIĄGOWYCH
- STUDNIARZY
- MONTERÓW KONSERWATORÓW SIECI KANALIZACYJNEJ
- MONTERÓW KONSERWATORÓW SIECI WODOCIĄGOWEJ

Placa wg taryfikatora kwalifikacyjnego. Zgłoszenia osobiste, telefoniczne, pisemne przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grobla 15, pok. 325, tel. 768-41 w. 493. 1464-K1

DYREKCJA P.P. „DOM KSIĄŻKI” w Poznaniu, ul. Lampego 13 zatrudni natychmiast

- SPRZEDAWCÓW ze średnim wykształceniem do Księgarni Muzycznej przy ulicy 27 Grudnia nr 23,
- INWENTARYZATORÓW do Działu Inwentaryzacji.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, III ppr., pokój nr 6 w godzinach od 8 do 14, telefon 504-77. 2042-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO Poznań, ulica Pokrzywno 8 — zatrudni zaraz — na budowach położonych w rejonie Leszna i Kościana:

- MONTERÓW c.o. i spawaczy gazowych
- MONTERÓW instalacji wod.-kan.
- PRACOWNIKÓW przyuczonych w tych zawodach
- UCZNIÓW do nauki zawodu
- MONTERÓW instalacji sanitarnych
- ELEKTROMONTERA

Zgłoszenia przyjmują:

- Kierownictwo robót w Lesznie, ulica Okrężna 3.
- Kierownictwo robót w Kościanie, ulica Gen. Chłapowskiego 9 oraz w Poznaniu, Pokrzywno 8, pok. 12, tel. 742-01, Dział Służb Pracowniczych. Dojazd z Rataj autobus nr 62. 1822-K1

Praca

Uczniów przyjmie z nowym rokiem szkolnym specjalistyczna pracownia pokrowców samochodowych Poznań-Górczyn, ul. Kordeckiego 46. Dobre warunki pracy i płacy. 30658g

Elektryk - kierowca z samochodem przyjmie pracę na pół etatu. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30492g

Zatrudnię stolarzy, pracowników przyuczonych również na pół etatu w warsztacie w Poznaniu. Tel. 466-35. 30659g

Kaletnik zatrudni pania do szycia — może być do przyuczenia. Luboń, Waryńskiego 11. 30518g

Uczennica fryzjerska potrzebna, ukończona 16 lat, pokój zapewniony. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 27. 30928g

Przyjmę dozorstwo od zaraz — warunek mieszkaniowy. Gwarantuję solidność w obowiązkach. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31029g

Pracę chałupniczą na tokarnię w drewnie lub meblu przyjmę. Chociszewskiego 42 m. 6 po godz. 16. 31043g

Przyjmę pracę chałupniczą, własny odbiór. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 30493g

Panią do opieki nad starszym panem przyjmę. Od dzielny pokój. Poznań, Gromadzka 2 m. 1. 30951g

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu ul. Mostowa 6, telefon 599-20 i 956-25

ZAWIADAMIA, ŻE przyjmuje do dnia 20 czerwca br.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 1 września 1980 r.

Nauka trwa dwa lata. Jest możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamieszkujących mieszkanie w Do-mu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek od 18—35 lat.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 1425-K1

Sprzedaj

Mebleściankę z tapczanem 1-osobowym, stół okrągły sprzedam. Grodziska 123, od godz. 17. 30242g

Jawę 90, 5 biegów sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30253g

Prasownicę elektryczną, sobota godz. 18-20, Pomorska 4a. 30291g

Masyne szewska iaciarkę „Singer” sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 33 m. 1, godz. 16-18. 30296g

CZERWIEC 17 Wtorek Adolfa Laury Słońce: 4.29-21.17

TEATRY WIELKI — g. 19 „Halka”. MUZYCZNY — g. 19 „Gondolierzy”. POLSKI — g. 20 „Mochacki — sny o ojczyźnie”. NOWY — g. 19 „Kłowni bracia”. SCENA NOWA — g. 19.30 „Diabeł”. PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” (Park Kasprzaka) — g. 20 — Imprezy targowe, program rozrywkowy, dancing.

KINA KDF MUZA — g. 12.30 „Książę i żebrak” (panam.), 15, 17.30 „Młodziacy wspólnie” (kanad. 18 l.), g. 20 — s. zamk. DKF „Kamera”. APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Nostalgia wampir” (RNF 18 l.). BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Sowizdrzał Świętokrzyski” (pol. 15 l.), g. 20.15, 22.30 „Chłopski syndrom” (amer. 18 l.). GWIAZDA — g. 14.30 „Droga do brzości” (czech. 12 l.), g. 15.15, 19.30 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.). JAGIELLOŃKA — g. 16 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.), g. 18 „Wściekły” (pol. 18 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „We władzy ojca” (wł. 13 l.). MALTA — g. 18, 20 „Wciąż o miłość” (fr. 15 l.). MINIATURKA — g. 15, 17.30 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 20 „Szalone dni” (jag. 13 l.). OSIEDLE — 16 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 19 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12 l.). PANCERNIAK — g. 18 „Znaków szczególnych brak” cz. I i II (pol. 12 l.). RIALTO — g. 10, 12.30 „Prom do Szwecji” (pol. 15 l.), g. 15, 17.30 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.). RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19 „Tajemnica stalowego miasta” (czech. 12 l.). SŁONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Cztery pancerni i pies” (pol. b. o.), g. 19.30 „Rok święty” (fr. 15 l.).

KONCERTY DZIEDZINIEC SZKOŁY BALETOWEJ (ul. Gołębia) — g. 20 „Pimpinone”. DYZURY SZPITALA: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia ul. Łutyczka, chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych na terenie Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66. Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-21; Kościuszki 103, tel. 544-44; Szwarcz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje. Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 19.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 100/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Czwórka pory roku; 10.45 Niezapomniane stronie „Palac” fr. pow.; 10.55 Czwórka pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Stara i nowa muzyka; 13.25 Kompozycja; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; c. d.; 18.33 Konc. żywych; 19.15 Kiermasz polskiej pieśni; 19.40 Przed festiwalem kapel i śpiewaków ludowych w Kazimierzu; 20.05 Kronika olimpijska; 20.25 Wieczór ze studiem „Gama”; 21.30 Dni Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie; 23.30 Muzyka. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 21.10. PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkolki — „O smoku waleśkim”; 10 Raport o stanie rozrywki studenckiej; 10.30 Z nagrań Oscara Petersona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 W. Małcużyński gra utwory Bacha i Liszta; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Zespół „The Swingle Singers”; 12.25 Utwory F. Martína; 12.55 „Odejsz z tobą na koniec świata” — zespół „Al-Babki”; 13 Public. krajowa; 13.10 Konc. popołudniowy; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 K. M. Weber; 14 Symfonia C-dur; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie.

Czerwiec miesiącem plastyki w HCP Po hasłem „Czerwiec miesiącem plastyki w HCP” Związkowa Rada Zakładowa ZZZ, Zakładowy Dom Kultury „H. Cegielski” oraz Biuro Wystaw Artystycznych organizują cykl wystaw plastycznych w galerii Zakładowego Domu Kultury HCP. Na wystawie: „Kwiaty w malarstwie i rysunku” zaprezentowano prace członków ZPAP. Obecnie czynna jest kolejna ekspozycja pt. „Grafika malarzy” złożona z prac 12 poznańskich artystów-plastyków. Są to m. in. litografie i linoryty, akwaforty i akwatinty. Dominują ujęcia realistyczne, choć spotykamy i impresjonistyczne. Szkoda, że przedstawiono tylko 27 grafik. Ekspozycja czynna będzie do 19 czerwca, a już 20 czerwca nastąpi otwarcie kolejnej wystawy, tym razem prac członków Klubu Plastyka Amatora HCP. (kle)

PROGRAM III: 7-15 Przerwa konserwacyjna na UKF 66.82 MHz; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Rep. pt. „Vacat w kolorze blue”; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Posłuchać warto...; 19.15 Trio Marka Bliźnińskiego gra Cole Portera; 19.35 Opera tygodnia: G. Rossini — „Cyryl i Sewilski”; 19.50 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 „Karusia” — słuch. 21 „Witajcie gorące noce i dni” — gra i śpiewa Zespół SBB; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. P. Belle; 22.15 Granice muzyki; 23 Biografia liryczna J. Kochanowskiego; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Między dniami a snem. Wiadomości: 6.15, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 7-15 Przerwa konserwacyjna na UKF 69.74 MHz; 15.05 Matysławskie; 15.40 Książki do których wracamy; 17 Z gorzycy soli moja radość; 18.05 Nasz dom — Portret rodziny leśnika; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Z cyklu: „Kwiaty w malarstwie i rysunku” zaprezentowano prace członków ZPAP. Obecnie czynna jest kolejna ekspozycja pt. „Grafika malarzy” złożona z prac 12 poznańskich artystów-plastyków. Są to m. in. litografie i linoryty, akwaforty i akwatinty. Dominują ujęcia realistyczne, choć spotykamy i impresjonistyczne. Szkoda, że przedstawiono tylko 27 grafik. Ekspozycja czynna będzie do 19 czerwca, a już 20 czerwca nastąpi otwarcie kolejnej wystawy, tym razem prac członków Klubu Plastyka Amatora HCP. (kle)

Do pracy z przeszkodami Murarski poniedziałek

Wiele osób sądzi, że dużo prawdy mieści się w tytule filmu „Nie lubię poniedziałku”. Po prostu coś w tym jest, że po niedzieli trudno się zabrać do codziennych zajęć. Argumentów „przeciw poniedziałkowi” jest sporo. Dość często wymieniana jest wśród nich ten, iż rano gorzej niż zwykle dojeżdża się do pracy. Sprawdziłmy więc wczoraj, czy poznaniacy mogą narzekać na komunikacyjny poniedziałek. Godzina 5.45, przystanek tramwajowy przy ul. Gwardii Ludowej w sąsiedztwie kina „Wilda”. Na „trójkę” w kierunku Dębca czeka przynajmniej 40 osób, a z każdą chwilą dochodzą następne. Tramwaj nie jechał już od 10 minut. Przyjeżdża za następnym, 5, ale ludzi w nim jak śledzi w beczce. Nie wszystkim z przystanku udaje się wsiąść. Ktoś mówi o spóźnieniu do pracy, ktoś inny narzeka, że tak jest często. Jeszcze ktoś inny zatrzymuje nadjeżdżającą taksówkę. Godz. 6.24 — dworzec autobusów miejskich przy rondzie ratajskim. Na peronach przy każdym stanowisku mnóstwo ludzi. Dużo rozgadanych, bo autobusy jadą bardzo nieregularnie. Niecierpliwi są ludzie czekający na wóz z linii nr 54, nie pojawia się — zgodnie z planem autobus „66” kursujący w kierunku Zielńca, punktualnie natomiast odjeżdża „55”. Ci, którzy mogą zabrać się różnymi autobusami — „połują” na ten, który podjedzie pierwszy. Kilka w ogóle „wypada” z rozkładu jazdy. Godz. 7, dworzec główny PKP. Prawie każdy pociąg podmiejski zjawia się z przynajmniej kilkuminutowym opóźnieniem. W każdym jednak w maglu. Pasażerowie z ulgą wdychają świeże powietrze, bo odbywali podróż w wielkim tłoku. Pociąg z Wągrowca przewiechał spóźniony o 10 minut. Czwęsto — według opinii pasażerów — zdarza się to właśnie w poniedziałek. Wiele osób pędzi na pobliskie przystanki komunikacji miejskiej. Z trudem można się dopchać do autobusu czy tramwaju. Godz. 7.30, dworzec autobusowy PKS. Co chwile z podjeżdżających wozów „wysypuje” się komplet pasażerów. Niektórzy nerwowo spoglądają na zegarki, biegnąc w stronę przystanków tramwajowych. — Rzadko kiedy w poniedziałek zdążę do swojej szkoły na Grunwaldzie — mówi uczeń Technikum Energetycznego, dojeżdżający z Kórnik. — Autobusy PKS na tej trasie często właśnie w poniedziałek kursują w dużej niezgodzie z rozkładem jazdy, a bywa, że niektórych wcale nie widać. Tyle reporterskich obserwacji. Z różnych dworców i przystanków w Poznaniu, w różnych punktach miasta. Wszystkie wszakże są zbieżne. Komunikacyjny mechanizm Poznania zgryzta w poniedziałek bardziej niż w inne dni tygodnia. Gdzie szukać przyczyn? Przede wszystkim w mniejszej dyscyplinie pracy kierowców, motorniczych, maszynistów. Część z nich bez usprawiedliwienia nie zjawia się w pracy, inni przychodzą później niż powinni, a jeszcze inni po kilku godzinach przynoszą zwolnienia lekarskie. Zapytaliśmy wczoraj o to w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. Między godz. 4 a 5.30 nie przyszło do pracy — jak się okazało — aż 39 motorniczych, którzy w tym czasie powinni rozpocząć służbę. Z kierowcami autobusów ponoć było lepiej, ale na wielu trasach nie na to nie wskazywało. Mniej niż planowano zgłosiło się też do pracy szoferów PKS. W takich sytuacjach sięga się do tak zwanej rezerwy kadrowej, ale ta jest zazwyczaj dużo skromniejsza niż potrzeba. Nie lubią więc poniedziałku nie tylko liczni podróżni, ale i dyspozytorzy przedsiębiorstw komunikacyjnych. (bop)

Jarmark Świętojański Kultury, handlu, gastronomii związki z tradycją

W dniach Jarmarku Świętojańskiego, Stary Rynek oprócz poznaniaków licznie odwiedzają goście targowi i turyści. Jest bowiem okazja do zapoznania się z historią, tradycjami i dorobkiem naszej kultury. Reprezentuje ją z dużym powodzeniem 4 600 wykonawców — amatorów i profesjonalistów. Jak w latach poprzednich, zainteresowaniem cieszą się występy kapel ludowych i zespołów folklorystycznych. Wiele osób zatrzymuje się przed warsztatami rzemieślników, których umiejętności wzbudzają podziw. Kunsztowne wyroby artystyczne wykonywane są na miejscu, co jest dodatkową atrakcją. Kolekcjonerzy staroci pierwsi kroki kierują na Targi Różności, przypominające jarmaroczny handel sprzed lat. Nikt nie liczy czasu straconego na pertraktacje dotyczące cen, często bardzo wysokich. Pozytywnie ocenia się działalność gastronomii, która dołożyła starań, aby klienci byli zadowoleni. Szefowie kuchni sięgnęli po stare receptury, przygotowując różne smakołyki. Pod dostatkiem jest napojów chłodzących, sprzedawanych we wszystkich lokalach, ogródkach, a także ruchomych punktach. Gastronomii pomaga rzemiosło, którego wyroby spożywcze znajdują się w lu nabywców. Handel przygotował towary za 120 milionów złotych. Ich sprzedaż nie kończy się wraz z zamknięciem bazarów i straganów. Po godzinie 20 kontynuują ją bowiem dziewczęta proponując niektóre wyroby spożywcze, upominki i papirosy (na zdjęciu). Sprzedaż obnośna okazała się dobrym pomysłem i podczas tegorocznego Jarmarku Świętojańskiego jest ona skuteczniejsza niż w latach poprzednich. (pik)

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Czwórka pory roku; 10.45 Niezapomniane stronie „Palac” fr. pow.; 10.55 Czwórka pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Stara i nowa muzyka; 13.25 Kompozycja; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; c. d.; 18.33 Konc. żywych; 19.15 Kiermasz polskiej pieśni; 19.40 Przed festiwalem kapel i śpiewaków ludowych w Kazimierzu; 20.05 Kronika olimpijska; 20.25 Wieczór ze studiem „Gama”; 21.30 Dni Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie; 23.30 Muzyka. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 21.10. PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkolki — „O smoku waleśkim”; 10 Raport o stanie rozrywki studenckiej; 10.30 Z nagrań Oscara Petersona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 W. Małcużyński gra utwory Bacha i Liszta; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Zespół „The Swingle Singers”; 12.25 Utwory F. Martína; 12.55 „Odejsz z tobą na koniec świata” — zespół „Al-Babki”; 13 Public. krajowa; 13.10 Konc. popołudniowy; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 K. M. Weber; 14 Symfonia C-dur; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie.

Trasa oczekiwana



Z niecierpliwością czekają poznaniacy, zwłaszcza zmotoryzowani, na oddanie do użytku nowoocześciwionych ulic — Żeromskiego i Niestachowskiej. Ich wyłączenie z ruchu spowodowało bowiem pojęzne zatłoczenie pojazdów w godzinach „szczytu”. Bywa, że sznur samochodów ciągnie się od mostu Teatralnego do ulicy Obornickiej oraz od ulicy Dąbrowskiej do Solfacza. Jednakże upływie jeszcze sporo czasu, zanim pojedziemy ulicami Żeromskiego i Niestachowską, chociaż tempo ich przebudowy jest teraz niezłe. Przekonał się wczoraj o tym nasz fotoreporter, uwięziony między innymi pracą koparki w rejonie ulicy Dąbrowskiej (zdjęcie górne). Tam bowiem dotarły prace ziemne. Na tomist przy ulicy Żeromskiego układa się rury kanalizacyjne (zdjęcie obok). Fot. (4) — R. Królak

telefony donoszą...

● W Poznaniu na ul. Inflanckiej, poniosła śmierć pasażerka „Zastawy”, która uderzyła w lampę uliczną. ● Na ul. Gdynskiej w Czerwonym koło Poznania, „Senos” potrącił mężczyznę, który nagle wszedł na jezdnię. Pieszy na skutek odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. ● W miejscowości Kwiatków (Kalisz), „Syrena” wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo. W wypadku śmierć poniosła pasażerka samochodu. ● W Umultowie na ul. Poznańskiej, „Maz” potrącił idące pobić kobietę i 5-letnią dziewczynkę. Ciężko ranne dziecko przeżywa w szpitalu. ● W Poznaniu na ul. Warszawskiej, ciężko ranny został kierowca „Trabant”, który uderzył w ścianę. ● Na drodze z Opalenicy do Nowego Tomysła (Poznański), „Star” stoczył się do rowu i uderzył w drzewo. W wypadku rany został pasażer samochodu. ● Około godz. 22.20 na szlaku kolejowym Pleszew — Sroda, wyjechał wagon pociągu towarowego. Spowodowało to przerwy w kursowaniu pociągów na tej trasie. Pociągi z Poznania do Ostrowa kierowane były trasą okrężną przez Wrześnię i Jarocin. (jz)

Wyważanie drzwi otwartych? Statystyka na chodnikach

W najbliższy czwartek harceze z Zespołu Szkół Geodezyjnych przystąpią w 45 punktach, na najruchliwszych ulicach Poznania do... liczenia przechodniów. Nie będzie to bynajmniej zabawa w celu zabicia czasu, lecz statystyczne badanie natężenia ruchu pieszego. Pomysł sporządzenia „mapy” najbardziej zatłoczonych miejsc w mieście powstał z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, które chce, dysponując statystycznym argumentem, wystąpić przeciw parkującym na chodnikach samochodom, utrudniającym poruszanie się przechodniów. Istotnie wiele ulic w mieście tarasują stojące samochody (choćby przy ulicach: Mielżyńskiej, Ratajskiej, Szkolnej, częściowo Głogowskiej) przechodniom pozostaje zaś wąski skrawek tuż pod ścianami budynku. Jednakże, aby stwierdzić, że część chodników jest bardziej zatłoczona od innych powinna być wolna od pojazdów, nie trzeba uciekać się do specjalnych pomiarów. Poza tym nadal nie rozwiązany w Poznaniu problem parkingów skłania do zastanowienia nad skutecznością całego przedsięwzięcia. Łatwo udowodnić potrzebę wyrzucenia samochodów z chodników. Tylko dokąd? Jeśli za słuszny uważamy rozwój motoryzacji (a parkingów jest za mało) musimy chęć nie chcąc traktować ów rozwój z całym „dobrodziejstwem” inwentarza i często zgodzić się na mniejszy skrawek chodnika. Istota sprawy tkwi we wzajemnym zrozumieniu potrzeb. (jog)

PROGRAM 1 9.00 — Kino „Telefonia”; „Podróż za jeden uśmiech” — film fab. TP, odc. 3 pt. „Babcia ratunku”, odc. 4 pt. „Grzybobranie” (kol.). 13.25 TTR, RTSS. Fizyka (sem. II), g. 14 Mechanizacja rolnictwa — powtórzenie wiadomości; 16.15 — Telewizyjny Klub Seniora; 16.45 — Obiektyw; 17.05 — Dziennik (kol.); 18.20 — „Wakacje w kręgu rodziny” (kol.); 18.45 — „Interstudo” — program o krajach socjalistycznych (kol.); 19.10 — „Król Bugs przedstawia” — film animowany TV USA (kol.); 19.35 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej CSRS — Holandia. Transmisja z Mediolanu. W przerwie meczu o godz. 19.30 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Pani Bovary to ja” — polski film fab. (kol.); 21.30 — „Sonda — Bariera” (kol.); 22.00 — „Poglądy”; „Chiny” — program publicystyczny; 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — „Trybuna literacka” (kol.). PROGRAM 2 10.05 — „A jeśli to miłość” — rad. film fab.; 11.50 — Dziennik (kol.); 12.05 — Historia olimpiad — Montreal 1976; 17.00 — „Ocalić od zapomnienia” — „Sprawy do załatwienia”. Relacja ze zjazdu konserwatorów wojewódzkich we Fromborku; 17.30 — Program morski; 18.00 — „Pawel i Virginia” — film fab. TV francusko-szwajcarskiej, odc. 1, trzydziestego serialu przygodowego, zrealizowanego na podstawie powieści Bernardina de Saint Pierre (kol.); 18.30 — Klub Jazzowy Studia Gama — „Jazz w klubie” (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — Historia olimpiad — Montreal 1976 (kol.); 21.05 — „Bał w muzeum” — reportaż o Muzeum Historycznym w Łodzi; 21.20 — 24 godziny (kol.); 21.35 — „Wiorek melomana” — transmisja fragmentów opery — „Raj utracony” Krzysztofa Pendereckiego.



Niezawodnym pomocnikiem podróżnika jest mapa. By ją „postudować” ci motocykliści zrobili krótki postój przy ulicy Dąbrowskiej w Poznaniu.

odpowiadamy

Stefan Karpiński. — Imienia Przemko nie znaleźliśmy w żadnym dostępnym kalendarzu. (3568)